

90 procent mieszkańców Gdyni zadowolonych z miejsca, w którym
żyją

Rozmowa z Wojciechem Szczurkiem, prezydentem Gdyni



Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni fot. mat. prasowe

W tegorocznym rankingu miast przyjaznych dla biznesu ogłoszonym podczas IX Kongresu Regionów we Wrocławiu Gdynia zajęła trzecie miejsce w kategorii miast liczących od 150 do 299 tys.

90 procent mieszkańców Gdyni zadowolonych z miejsca, w którym
żyją

mieszkańców. Co zdecydowało o tak wysokiej pozycji w rankingu?

Twarde dane. Ranking Forbesa to chyba jedna z najbardziej obiektywnych klasyfikacji miast pod względem dobrego klimatu dla biznesu. Pod uwagę bierze się liczbę rejestracji nowych przedsiębiorców i od niej odejmuje liczbę wykreślonych z Krajowego Rejestru Sądowego firm i na tej podstawie określa się, ile firm przybyło. Miejsce Gdyni na podium pokazuje, że nasze działania przynoszą oczekiwany efekt. Ale na laurach nie zamierzamy spocząć.

Czy Gdynia jest atrakcyjnym miastem dla inwestorów i przedsiębiorców? Jakie działania podejmuje samorząd, aby zwiększyć tę atrakcyjność?

Liczba rejestrowanych przedsiębiorstw jednoznacznie pokazuje, że tak. Podobnie rankingi takie jak ten prowadzony przez Forbes, czy Financial Times, który to przyznał nam tytuł Polskiego Miasta Przyszłości już drugi rok z rzędu. Najkrócej mówiąc, przedsiębiorca otrzymuje od nas wsparcie na każdym etapie działalności – od pomocy przy dopracowaniu pomysłu na biznes, przez rejestrację firmy, po jej rozwój. Mam tu na myśli zarówno małe firmy, przedsiębiorców stawiających pierwsze kroki w biznesie, jak i wielkich inwestorów i międzynarodowe koncerny. Wsparcie i dobry klimat dla inwestycji to jedno. Jednak w dobie smart city, gdzie konkurencja jest duża i biznes można prowadzić z każdego miejsca na świecie, by wygrać trzeba być wyjątkowym. My jesteśmy. W Gdyni, co niespotykane nigdzie w Polsce, a pewnie rzadko i na świecie, blisko 90 procent mieszkańców deklaruje, że jest zadowolonych z miejsca, w którym żyją. To dane potwierdzone diagnozą społeczną profesora Czapińskiego. Idea smart to także otwarty dostęp do wszystkich najważniejszych informacji o mieście. Dziś inwestor chce wiedzieć wszystko o miejscu lokalizacji swojej firmy – od dostępności powierzchni biurowej, przez poziom edukacji w szkołach, po ofertę kulturalną w mieście. My byliśmy pierwszym w Polsce miastem, które uzyskało

90 procent mieszkańców Gdyni zadowolonych z miejsca, w którym
żyją

międzynarodowy certyfikat miasta inteligentnego ISO 37120.

Gdynia zawsze kojarzyła się z przemysłem stoczniovym, jako miasto portowe. Jak to wygląda teraz, jak bardzo udało się dokonać restrukturyzacji przemysłu?

W ostatnich latach charakter branży morskiej bardzo się zmienił. Gdynia jako miasto młode i elastyczne, zareagowała we właściwym momencie i postawiła na rozwój nowych technologii, nowoczesne zagospodarowanie terenów uwolnionych spod przemysłu stoczniovego starego typu czy atrakcyjne podkreślenie położenia miasta.

Ważnym zadaniem, jakie stanęło w ostatnim czasie przed miastem, a także instytucjami otoczenia biznesu było sensowne i prorozwojowe zagospodarowanie terenu postoczniovego. Dziś na tym obszarze działają nowoczesne firmy, przede wszystkim z szeroko pojętej branży morskiej. Pod egidą Bałtyckiego Portu Nowych Technologii funkcjonują tu supernowoczesne stocznie i inne firmy, a w Parku Konstruktorów młody biznes korzysta z ułatwień niezbędnych dla tworzenia prototypów i prowadzenia skomplikowanych badań.

Prezydentem Gdyni jest Pan od 1998 roku. Wówczas na to stanowisko powołała Pana Rada Miasta. W późniejszych wyborach bezpośrednich wygrywał Pan z bardzo wysokimi wynikami przekraczającymi 80 proc. Gdzie tkwi tajemnica tego sukcesu?

Trzeba kochać swoje miasto i pracować dla niego najlepiej jak się da.